

# Dziennik Białostocki

Redakcja Rynek Kościuszki 1, telefon 63 — BIAŁYSTOK — Redakcja Legionowa 1, tel. 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100

## Barbarzyńcy pruscy katują dzieci

**Za biciem oświadczył się związek nauczycieli niemieckich**  
BERLIN, 23. 4. Pruskie ministerstwo oświaty rozesało do władz szkolnych kwestionariusz w sprawie kary cielesnej, istniejącej dotychczas w szkołach niemieckich. Ministerstwo zażądało m. in. opinii czynników szkolnych, czy nie byłoby rzeczą odpowiednią skasować karę cielesną, przynajmniej dla dziewcząt i dla dzieci w niższych klasach. Dziennik „Welt am Abend“ z oburzeniem podnosi, że barbarzyńska kara bicia dzieci istnieje dotychczas w Niemczech i że na wet zjazd związku nauczycieli niemieckich wypowiedział się ostatnio za jej utrzymaniem.

## Dyktatura bagnetów na Litwie

**Rząd kowieński w rozsypaniu**  
KOWNO, 23. 4. Na posiedzeniu Rady ministrów doszło do ostrej wymiany zdań między poszczególnymi członkami gabinetu litewskiego. Ministrowie spraw wewn. i komunikacji Jankevičius zgłosili swą dymisję. Prócz tego, chrześcijańska demokracja zapowiedziała odwołanie z rządu ministrów skarbu Karwe-

## W Kownie nie wolno wieczorem chodzić po ulicach

**Obawa przed zamachem komunistów**  
KOWNO, 23. 4. Stan wyjątkowy w Kownie, złagodzony nieco przed tygodniem przez zniesienie zakazu wychodzenia wieczorem na ulice, uległ ponownemu zaostreniu.

## POLACY KONKURUJĄ Z NIEMCAMI W BERLINIE

**Wysiłki pacyfistyczne kwakrów**  
W Berlinie rozpoczęły się konferencje polsko - niemieckie, zorganizowane przez kwakrów i stowarzyszenie pokoju. W konferencjach biorą udział przedstawiciele organizacji pacyfistycznych oraz grup katolickich i socjalistycznych obu krajów.

## Zbrodnia, policji niemieckiej

**Obywatel polski zastrzelony na ulicach Zabru**  
Z Katowic donoszą: Policja niemiecka w Zabrzu, przechrzczona na „Hindenburg“, dokonała oburzającego zabójstwa obywatela polskiego, nazwiskiem Wódka, pochodzącego z Biskupic.

## Posiedzenie Rady finansowej 30 b. m.

Drugie z rzędu posiedzenie Rady finansowej przy ministrze skarbu zostało wyznaczone na dzień 30 kwietnia godz. 6 wiecz.

## Nowy szef pras M. S. Z.

major sztabu gen. Konrad Libicki, ostatnio asztache wojskowy przy poselstwie polskim w Helsiנגforsie.

## Pierwsze okopy walki z PASTĄ zdobyte

**Min. Miedziński odroczył wprowadzenie nowej taryfy telefonicznej do dn. 1 lipca**  
Wyrok sądu, który w sporze abonentów telefonicznych z PASTĄ pogodził literę prawa z opinią ogółu, nie mógł pozostać bez należytego echa. Minister poczty i telegrafów p. Miedziński wystosował wczoraj wieczorem następujące pismo do zarządu PASTY: „W ślad za pismem z dnia 16 kwietnia r. b. L. 1806-VIII, oznajmiam, że zatwierdzoną przeze mnie dnia 1 kwietnia r. b. nową taryfę opłat telefonicznych zezwalam wprowadzić w życie nie wcześniej, niż z dniem 1 lipca r. b.“

## Zjazd harcerstwa w Warszawie



zaszczepił obecnością protektor Związku harcerstwa polskiego p. Prezydent Rzplitej

## Prochy Słowackiego

**spoczną dnia 10 czerwca w podziemiach Wawelu**  
**Wymiana listów między ks. biskupem Sapiehą i Marszałkiem Piłsudskim**  
Drogą uboczną nadchodzą wiadomości o stanie akcji, mającej na celu sprowadzenie zwłok Juliusza Słowackiego do kraju. Termin złożenia prochów Wieszczu na Wawelu został wyznaczony na 10 czerwca b. r. Przed tem trumna będzie wystawiona w katedrze św. Jana w Warszawie. Informują dalej, że biskup krakowski ks. Sapieha, w swej odpowiedzi na zawiadomienie o zamiarze złożenia prochów Słowackiego w podziemiach katedry wawelskiej, miał jakoby wyrazić życzenie, aby Słowacki był ostatnim z liczby wielkich Polaków, złożonych na wieczny spoczynek na Wawelu. P. Premier Marszałek Piłsudski wystosował wczoraj pismo do ks. biskupa Sapiehy z podziękowaniem za otwarcie podziemi katedry wawelskiej. Sposób sprowadzenia zwłok Słowackiego do kraju — drogą lądową czy morską — nie jest dotychczas, wbrew informacjom odmiennym, zdecydowany. Rząd czechosłowacki zabiega, aby trumnę przewieźć drogą lądową i umożliwić przez to ludności Czechosłowacji złożenie hołdu Wieszczowi w Pradze. Za sprowadzeniem zwłok drogą mor-

## Do rokowań z Polską

**posłanka prasy niemieckiej Poseł Rauscher powraca jutro do Warszawy**  
BERLIN, 23. 4. Prasa niemiecka donosi, iż poseł Rauscher ma w poniedziałek wrócić do Warszawy i bezzwłocznie odbyć konferencję z ministrem Zaleskim. Dzienniki berlińskiej wyrażają nadzieję, iż w ten sposób umożliwione będzie natychmiastowe podjęcie rokowań handlowych.

## Tajemniczy samolot niemiecki

**W WIELKOPOLSCIE Specjalna komisja cywilno-wojskowa bada lotników**  
POZNAŃ, 23. 4. Około godz. 17 m. 30 na terenie majątku Busko w powiecie jarocińskim, wyłowował wczoraj prywatny samolot niemiecki, własność firmy Udet. Pilot w liczbie 2 zaopatrzeni byli w legitymacje cywilne. Samolot został zatrzymany przez władze do czasu wyjaśnienia

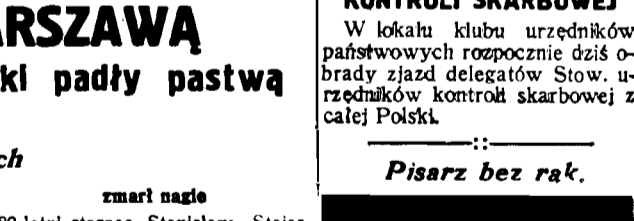
## Olbryzi basen wodny na Wawelu

Zarząd odnowienia Zamku Wawelskiego w Krakowie przystąpił do budowy wielkiego basenu na głównym dziedzińcu Wawelu w celu ochrony zamku przed pożarem. Basen ten o pojemności przeszło 100 mtr. sześciennych będzie stałym rezerwuarem wodnym.

## Zjazd urzędników kontroli skarbowej

W lokalu klubu urzędników państwowych rozpocznie dziś obrady zjazd delegatów Stow. urzędników kontroli skarbowej z całej Polski.

## Pisarz bez rak.



IRENEUSZ ZYBERK-PLATER (patrz str. 2)

# ŁUNY GROŹNYCH POŻARÓW POD WARSZAWĄ

**Pozbawione środków obrony wieś Ossów i folwark Glinki padły pastwą niszczycielskiego żywiołu**

**Właścianie obliczają straty na półtora miliona złotych**

W bliskim sąsiedztwie stolicy wybuchły wczoraj w dwóch miejscowościach katastrofalne pożary.

We wsi Ossów pod Radzyminem spłonęło 28 domów mieszkalnych i zabudowań gospodarskich, w Glinkach zaś w gminie Karczew padł ofiarą pożaru folwark wraz z 27 kowmi i 7 krowami. Dozorca stałeniy folwarku zginął w płomieniach.

W obu wypadkach pożar rozszerzał się gwałtownie z powodu silnego wiatru i braku odpowiedniej akcji ratunkowej. Okazało się bowiem, iż ludność tych podmiejskich nieomal miejscowości nie posiadała najprzydatniejszych środków obrony przed niszczycielskim żywiołem i bezradnie przygląda się jak giną w płomieniach jej sadyby i dobytek.

Wieś Ossów stanęła w płomieniach niemal równocześnie w kilku punktach, wiatr bowiem przercał płonące gównie na daleką odległość. Ludność Ossowa zdążyła zaledwie powynosić na pole najpotrzebniejsze sprzęty, zresztą cały dobytek 28 gospodarstw spłonął.

Ossów nie posiada ochotniczej straży pożarnej, ani nawet żadnej sikawki. Na pomoc biednej wiosce przybyła straż pożarna z Wołomina. Wtedy zabrakło wody w pobliskich studniach. Musiano ją czerpać z przydrożnego rowu. 50 robotnikom, którzy nadbiegli z budowli poligonu wojskowego w Zielonkach i pożar zlokalizowali, należało zawdzięczać, iż nie spłonęła cała wieś.

Ludność Ossowa zachowywała się biernie, nie wiedząc, co począć i jak swół dobytek bronić. Pod wpływem silnego wzruszenia w czasie pożaru zmarł nagle 80-letni starzec Stanisław Stejerwald.

Okazało się przytem, iż ludność ossowska przechowywała u siebie jeszcze od czasu słynnego boju pod Radzyminem w r. 1920 znaczne zapasy amunicji.

Podczas pożaru rozległ się szereg potężnych detonacji. Wybuchające granaty utrudniały akcję ratunkową. Bez dachu nad głową pozostało kilkadziesiąt rodzin włościańskich. Straty obliczają na półtora miliona złotych.

Na folwarku Glinki (gm. Karczew), należącym do p. Zawadzkiego, wybuchł pożar w zabudowaniach gospodarskich, w których stało 31 koi i 7 krów służby folwarcznej. Z tego uratowano zaledwie 4 koi. W płomieniach poniósł straszną śmierć stajenny Antoni Błażejczyk. Policja aresztowała dwóch wydalonych niedawno z folwarku parobków, podejrzanych o podpalenie z zemsty.



major sztabu gen. Konrad Libicki, ostatnio asztache wojskowy przy poselstwie polskim w Helsiנגforsie.

### Niema człowieka w Polsce, któryby odstąpił piędź ziemi ojczystej

Znamienny artykuł niemieckiego publicysty w berlińskiej gazecie

Przebywający w Polsce korespondent „Berl. Tagblattu” p. Pawel Scheffer zamieszcza w swym dzienniku drugą korespondencję z Warszawy, poświęconą polityce zagranicznej Polski. Ekspansja Polski idzie, zdaniem p. Scheffera, w kierunku Litwy, Ukrainy i Prus Wschodnich. Jednakże nikt w Polsce nie myśli o rozlewie krwi z Litwą, lub o ponownym marszu na Kijów.

Wojny z Sowietami nikt w Polsce nie pragnie. Nie opłacałoby się ona chociaż armia polska w przeciwstawieniu do rumuńskiej jest doskonale rozwinięta.

Polska pragnie zwrócić wszystkie swe wysiłki ku rozwojowi wewnętrznemu.

Polska gotowa jest dziś do wszelkich ofiar, aby tylko w kwestjach terytorjalnych, które są sporne z Niemcami, mieć Anglię na swojej stronie.

P. Scheffer podkreśla, że niema dzisiaj w Polsce ani jednego człowieka, ani jednej partji, która by się zgodziła choćby pomyśleć poważnie o oddaniu jakiegokolwiek skrawka terytorji, przynajmniej Polsce przez traktat wersalski.

Co do zagadnień polsko-niemieckich, to Polska zgadza się jedynie na rozważanie myśli o ułatwieniu komunikacji przez korytarz, na oddanie zaś korytarza — nigdy.

Niemcom grozi niebezpieczeństwo — pisze dalej p. Scheffer — że Litwa może się stać drugim korytarzem polskim, mianowicie korytarzem między Niemcami a Rosją, co oznaczałoby całkowite okrajenie Prus Wschodnich przez Polskę.

## POWIEŚCIOPISARZ BEZ RĄK

### Ireneusz hr. Zyberk Plater, autor powieści „Tajemnica stanu”, napisanej na 1.170 arkuszach GŁOWĄ, SERCEM I NOGAMI

Pomiędzy 29 ludźmi bez rąk, jacy istnieją obecnie na świecie, jeden tylko oddaje się twórczej pracy literackiej.

Jest to Polak. A mianowicie Ireneusz hr. Zyberk Plater, którego sensacyjna powieść p. t.

„Tajemnica stanu” ukaże się niebawem na półkach księgarskich.

W swoim rodzaju rekord niebawo.

1170 arkuszy papieru napisanych, jak mówi sam autor: „głową, sercem i nogami”.

Przeładając pierwszą odtbitkę tego ze wszech miar interesującego utworu, łatwo się można domyśleć, że opiera się on do pewnego stopnia na materiale, którego dostarczył

proces Bispinga.

Autor wyzyskał znajomość stosunków wśród naszej arystokracji, a poza tem, opierając się na licznych obserwacjach życiowych, przedstawił galerję ludzi, którzy starali się niszczyć Polskę najpierw pod komendą carską, a potem niemiecką i bolszewicką.

W zetknięciu osobistym hr. Plater wywiera niezwykle sympatyczne i interesujące wrażenie.

Ten 30-letni mężczyzna pomimo pustki w rękawach, jest osobnikiem pełnym werwy, dowcipu, temperamentu, pogodnego humoru. I kiedy na prośbę moją opowiada mi historję swojego życia, słucham go z niesłabnącem zaciekawieniem. Było bowiem ono pełne przygód, niebezpieczeństw i zmagania się z losem w całym tego słowa znaczeniu.

— Braków fizycznych — mówi on — nigdy nie odczuwałem, bo urodziwszy się bez rąk, nie straciłem tego, co posiadalem. Zawsze żartuję, że w przeciwieństwie do innych ludzi nigdy nie mam brudnych rąk i nie potrzebuję nosić rękawiczek.

Natomiast istnieją pewne minusy psychiczne.

Jestem w sobie bardzo bzdów, wedle twierdzenia lekarzy posiadam temperament więcej, niż inni ludzie, bo postadam krótszy bieg krwi. Dziwi tedy nieraz ludzi, że np. tańczę w dancingu albo spaceruję z ładnymi kobietami po ulicy. Na takim tle wynikał mierz przykre dla mnie nieporozumienia. Wogóle moje stosunki z ludźmi mógłbym na

trzy lasy podzielić. Pierwsza to ktoś wyciąga do mnie rękę i cofa ją zmięszają

swoją ręką moja nogę. Oczywiście ta trzecia faza jest mi najprzyjemniejsza. Ogólnie jednak rzecz biorąc, cały świat odnosi się do mnie niesłychanie poczywie i dlatego muszę kochać ludzi.

Nie obawiam się kradzieży. Jestem gotów wleźć do najgorszej meliny złodziejskiej i wiem, że mi się tam nie zlego nie stanie. Ale w razie potrzeby umiem się i bronić. Pewnego razu w Berlinie napadło na mnie trzech pilanych robotników.

Pierwszemu z nich jednym uderzeniem nogi zgruchotałem szcękę, dwaj inni przerażeni uciekli.

— Czy miał pan kiedy do czynienia z ludźmi do siebie podobnymi? — zapytałem.

— Spotykałem ich nieraz, największą jednak rolę w moim życiu odegrał

Czech Untan, który również rąk nie posiada. Kiedy urodziłem się, matka przerażona moim defektem, zwróciła się do niego, prosiąc, aby zechciał mnie wychowywać. Odpowiedział on wówczas, że jest to niepotrzebny, potem obchodził się ze mną jak z jajkiem, a wreszcie wita się ze mną bezceremonialnie, ściskając bne.

Nie należy się nade mną litować i nigdy nie zawiązać w pieluski, aby nogi moje poczęły instynktownie kształcić się w ruchach tak bardzo potrzebnych w przyszłym życiu. Przepowiednia jego sprawdziła się. Obecnie Untan ma lat 70 i do robiszysię wielkiego majątku, założył

olbrzymi szpital dla ludzi bez rąk, których sam uczy jak mają sobie radzić.

— Jak technicznie pisał pan swo-

### Kres nadużyć z kaucjami

Projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej

Rada ministrów zatwierdziła projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o kaucjach, składanych w związku z umową o pracę.

Według tego projektu pracodawca może przy zawieraniu umowy o pracę żądać od pracownika złożenia kaucji jedynie na zabezpieczenie rzeczywiście szkód i strat, mogących wyniknąć z winy pracownika przy wy-

konianiu pracy.

Kaucja powinna być składana na imię pracownika w Banku Polskim, instytucji kredytowej państwowej, lub samorządowej. Kaucja ta może być podjęta tylko za zgodą pracodawcy, względnie na podstawie orzeczenia sądownego.

Postanowienia umów, na mocy których pracownik, celem uzyskania posady, lub otrzymania jej nadal pożyczka lub daje na przechowanie lub do użytkowania jakiegokolwiek wartości pracodawcy, są nieważne.

Rozporządzenie to ma bardzo doniosłe znaczenie dla całego szeregu fachów, jak kasjerzy, inkasenci, kelnerzy, związczerzy, dozorczy i t. p. Położony on wreszcie kres licznym nadużyciom z kaucjami.

### SEDZIA LICHTENFELD sędzią okręgowym

WARSZAWA, 24. IV. Sędzia sądu pokoju 24 okręgu p. Henryk Lichtenfeld otrzymał nominację na sędziego sądu okręgowego, gdzie wędźwie w skład wydziału cywilnego.

### KOMISJA ANKIETOWA w Katowicach

KATOWICE, 23. 4. Dziś w sali sejmu śląskiego odbyły się obrady komisji ankietowej, przybyłej z Warszawy w celu zbadańa kosztów produkcji w przemyśle żelaznym.

Ja powieść? — zapytałem jeszcze.

— Naturalnie pisze ja — odpowiedział autor „Tajemnicy stanu” — nogą i zawsze piórem. Mógłbym pisać i na maszynie, bo gram przecież na fortepianie. Ponieważ jednak przy pisaniu dużą rolę odgrywa wielki palec, musiałbym obstarłować dla siebie maszynę ze specjalną, szeroką klawiaturą.

Hr. Plater opowiedział mi jeszcze bardzo wiele ciekawych szczegółów. Pytałem i o to jak się odnosi do niego kobiety.

Uśmiechnął się i odpowiedział: — Byłem pięć lat żonaty. Z żoną rozeszliśmy się, ale powodem tej rozłąki były tylko różnice światopoglądowe... Nic więcej...

— Uśmiechnął się i odpowiedział: — Byłem pięć lat żonaty. Z żoną rozeszliśmy się, ale powodem tej rozłąki były tylko różnice światopoglądowe... Nic więcej...

### Obniżenie płac górników o 8 proc.

Przemysłowcy skarżą się na stagnację w przemyśle węglowym

Rada zjazdów przemysłowców górniczych w Dąbrowie Górniczej wymówiła od dn. 1-go maja b. r. umowę z związkami zawodowymi, obowiązującą na terenie Zagłębia Dąbrowskiego.

Rada zaproponowała jednocześnie przejście do norm płacy, obowiązującej w listopadzie r. ub.

Norma ta jest niższa od obecnej o blisko 8 proc. Należy dodać, że średnie uposażenie pracowników kopalnianych wynosi obecnie około 7.50 zł. dziennie.

Rada zjazdów motywuje swą decyzję stagnacją w przemyśle węglowym.

### Rybacy z Helu na Zamku królewskim

Prezydent Rzeczypospolitej przyrzekł odwiedzić ich latem w Jastarni

WARSZAWA, 24. IV. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj na Zamku bawiącą w stolicy wycieczkę Kaszubów z Helu.

W imieniu Kaszubów przemówił do p. Prezydenta stary rybak z Jastarni p. Dawid Długi, za proszącą p. Prezydenta na Hel do Jastarni.

P. Prezydent, dziękując za wyrażone uczucia Kaszubów dla wspólnej Ojczyzny, obiecał w tym roku latem odwiedzić Hel i poznać się bliżej z życiem rybaków.

P. Prezydent obiecał też pomoc i poparcie w ich dążeniach do opanowania rybołówstwa morską i polecił zawczasu przygotować dla siebie mieszkanie w Jastarni.

Wśród bardzo podniosłego nastroju p. Prezydent fotografował się z Kaszubami, dziękując za odwiedziny.

Wieczorem wycieczka wyjechała do Częstochowy, następnie uda się do Krakowa, by przez Poznań wrócić na Hel.

### 12.000 małych i kochanych gości

Przyjadą do nas na lato z Górnośląska, z Gdańska i Niemiec

WARSZAWA 24. IV. Związek obrony kresów zachodnich będzie gościł w ciągu nadchodzącego lata 12.000 dzieci z Górnośląska, z Gdańska i Niemiec.

Dzieci te będą rozmieszczone na kolonjach pod kierownictwem odpowiednio wyszkolonego personelu instruktorskiego.

### POROZUMIENIE CUKROWNI

Kongresówki z poznańskimi

Cukrownie b. Kongresówki narazście doszły do porozumienia z poznańskimi.

Ponieważ stwierdzona przez komisję międzyministerjalną różnica w kosztach produkcji cukrowni dużych i małych wynosi 13 zł. na 100 kg., więc cukrownie małym połowę tej różnicy. W tym celu ma być utworzony fundusz wyrównawczy.

Na tej podstawie zawarto porozumienie tymczasowe, do czasu, aż komisja m. zana, złożona z przedstawicieli Rządu, cukrowników i plantatorów nie opracuje takiej zmiany prawodawstwa obowiązującego, która unormowałaby świadczenia cukrowni dużych na rzecz małych.

### RADIO-PROGRAM

WARSZAWA. (Dług. fałt 4111 mtr.): o godz. 12: Komunikat meteorologiczny; godz. 15 — 15 m. 25: „Historja powstania” — wykład dla maturzystów prof. W. Dawonowskiego; godz. 16 — 16 m. 25: „Bolesław Prus” — wykład dla maturzystów — p. Sawicki; godz. 17 — 17 m. 55: „Kolonje letnie dla młodzieży szkolnej” — odczyt dr. St. Kopycińskiego; g. 18: Komunikat meteorologiczny; godz. 18 m. 10: Muzyka taneczna; godz. 18 m. 40 — 19: Rozmaitości; godz. 19 — 19 m. 25: Lekcja języka francuskiego; a 19 m. 30 — 19 m. 35: „Góry świętokrzyskie i Sandomeer” — odczyt dr. K. Komarskiego; godz. 19 m. 55 — 20 m. 15: Komunikat rolniczy; godz. 20 m. 30: Koncert w wyk. orkiestry i p. L. Budziłowicz (wskoczka); Komunikat meteorologiczny. Sygnal czasu. Komunikaty prasowe.

o godz. 20 m. 30: Koncert fortepianowy Ludomira Różyckiego z towarzyszeniem orkiestry symfonicznej; godz. 21 m. 30: Dzwony Symbona.

RYM. (Długość fałt 449 mtr.): o godz. 13 m. 30: Orkiestra; godz. 17 m. 18: Transmisja z Filharmonji rzymskiej; godz. 21: Koncert muzyki między narodowej.

WIEN. (Długość fałt 517.2 mtr.): o godz. 11 i 16 m. 15: Koncerty orkiestry; godz. 18 m. 10: Muzyka lawajska na oryginalnych instrumentach jawańskich; godz. 20 m. 15: Wykład z operetek francuskich.

BERLIN. (Długość fałt 483.9 mtr.): o godz. 17: Orkiestra; godz. 22 m. 30: Muzyka taneczna.

### Srebrny jubileusz działalności politycznej Brianda

PARYŻ. 22. 4. Przyjaciele polityczni Brianda przygotowują na dzień 27 b. m. uroczystość 25-letnią jego działalności politycznej. Karjerę polityczną rozpoczął Briand jako deputowany w dniu 27 kwietnia 1902 r.

### BUDUJMY PRYSZŁOŚĆ W SPIŻU CIAŁA I DUCHA!

ETYKA I POEZJA SPORTU W ŻYCIU WIELKICH NARODÓW WSPÓŁCZESNYCH

Każdy naród posiada swoją sztukę i swoją filozofję. Z równą słusnością trzeba powiedzieć, że każdy naród ma swój własny sport.

Każdy stworzył w dziedzinie sportu swoją szkołę, swoją metodę, swój program, jako wykwit pewnych odrębnych warunków terytorjalnych i klimatycznych, a przedewszystkiem pewnych konieczności dziejowych i upodobnień plemiennych.

Znakomity uczony włoski — Angelo Mosso — dzielił, jak wiadomo, cały obszar sportu na dwa odłamy: 1) gimnastykę, obejmującą ruchy zwykłe i wszelkie ćwiczenia odrabiane w palectrze oraz 2) zapasnicтво (agoni-

stykę) obejmującą igrzyska podlegające pod znakiem współzawodnictwa i antagonizmu.

Jeśli zgodzimy się na to podwójne określenie, wypadnie uznać, że Niemcy i Szwecja stworzyły dwie najwybitniejsze szkoły gimnastyczne, gdy tymczasem Anglja stała się macierzą zapasnicтва.

Oba te prądy niebawem połączyły się w jednym łożysku. Niemcy już w 1811 r. pod wodzą Johna Jaegera, zakładając pierwszy „Turnplatz” uczynili z gimnastyki oraz walki z Napoleoneim, a więc oręż swego wyzwolenia i zjednoczenia politycznego: gimnastyka spłotła się tedy z zapasnictwem w tej jego najsurowszej i, niestety, krwawej formie, jaką jest wojna — zbrojne zapasnicтво narodów.

Odtąd stadiony, bieżnie i boiska pokryły gęstą siecią terytorjum niemieckie. Młodzież ćwicząca wysypała się z izby gimnastycznej i zaczęła barować się ze sobą w szrankach zawodniczych.

Za przykładem Niemiec poszła i Skandynawja wraz z Finlandją, jednocząc typ gimnastyki z typem zapasnicтва. Czyż trzeba przy-pominać świetne imiona fińlandzkie, zapisane w Olimpijnie wspólczesnym?

W społeczeństwach anglosaskich sport stał się odawna, od czasów Tomasza Arnolda, szkoła hartu, przedsiębiorczości, wytrwania i odwagi. Szkoła, z której wychodzą całe pokolenia marynarzy, zdobywców i kolonizatorów. Nie bez słusznej dumy podkreślają Anglijcy, że powszechna uprawa sportu zastępuje u nich szkołę powszechną służby wojskowej!

Anglikom nie dają się ubiec Amerykanie St. Zjednoczonych. W ciągu roku b. powstanie tam 10 nowych stadionów uniwersyteckich, zdolnych pomieścić 550 tys. widzów!!! Oto wysiłek, zaiscie, godny tych, co wznosili gmachy rzymskich Kolosseów!

Czem stał się sport dla Francji po r. 1870, niech świadczy o krzyku de Couberlina — rebornz la France! — budujmy Francję w spłżu ciała i ducha! hartujmy ją uprawianiem sportu!

Bez tego odrodzenczego hasła, jakie zabrzmiało po tragedji Sedanu, nie byłoby francuskiego cudu nad Marną! Nie byłoby francuskiego odwetu nad Renem!

We wszystkich krajach, jak podziwiamy, sport skolarzył się od początku z kulturą najszczytniejszych walorów narodowych i wszechludzkich. Ale nigdzie, w żadnym narodzie, sport nie rozkwitał tak szybko, nie wystrzelał tak żywiłowo w sноп promieni duchowych, jak w Polsce.

Naród nasz na polu sportów jest nowojuszem. Jest uczniem dopiero. Ale ten uczeń wstepuje w szranki krokiem, który świadczy, że nie zniechęca go początkowe porażki, i że nie spocznie on, póki nie sprost najdzielniejszym.

Nie jest przypadkiem, że najbardziej chwalebniejszą pieśń, wieńczącą laurem olimpijskim skroń nowoczesnego dyskobola, nowoczesnej spartanki, sztykbotogacza i atlety, zrodziła się w Polsce, w pierści polskiego poety, Kazimierza Wierzyńskiego... Sport polski, jak rzekłem, stawia dopiero pierwsze kroki, a — już czuje skrzydła u ramion!

Ale oto rys jeszcze bardziej znamienny. Natchnienie poety, które stał w zachwycie przed de filadą słażcy, zwoluje panie na start, podzrawia ciskacza dysku, teżeje w marmur grecki Nurmiego, to natchnienie polskiego poety wybuchu i spala się w hymnie wulkanicznej czeł! dla polarmej gwiazdy Amundsena!

Wysiłek zapasnicтва urasta tutaj w heroizm ofiarnego czynu. W pierści słażca zapala się — iskra prometejska. Sport przepromienia się w — rycerstwo.

W Rzymowski.

### Chorągiew harcerska na gmachu Politechniki

Prezydent Mościcki, b. Prezydent Wojciechowski i gen. Haller na czwarcu zjazdu harcerzy

WARSZAWA 24. IV.

W sali Politechniki warszawskiej rozpoczął wczoraj obrady walny zjazd Związku harcerstwa polskiego.

Obrady poprzedziło nabożeństwo w kościele katedralnym, celebrowane przez ks. Niemce. W nabożeństwie wzięły udział liczne drużyny harcerskie, które następnie przedeflowały przez miasto.

Zjazd otwarty został o godz. 11 w auli Politechniki przez preza-sa Związku p. Karśnickiego. Przewodnictwo obrad objął prof. Strumiłło w otoczeniu woj. Soltana oraz pp. Uchlejkiej, Mal-kowskiej i Karśnickiego. Na uroczystość otwarcia zjazdu przybyli przedstawiciele szeregu ministerstw, b. prezydent St. Wojciechowski, gen. Józef Haller oraz wielu sympatyków i przyjaciół Zw. harcerskiego.

O godz. 12 m. 15 przybył Prezydent Mościcki, powitany przez prorektora Politechniki prof. Ponińskiego, woj. Soltana, p. Karśnickiego oraz harcerską drużynę służbową. Kłedy pan Prezydent wchodził na salę obrad, rozległy się dźwięki hymnu narodowego.

P. Prezydent Mościcki przywitał się z b. prezydentem prof. Wojciechowskim i gen. Hallerem, co zwróciło ogólna uwagę zebranych.

Po referacie prof. Strumiłły złożone zostały sprawozdania z działalności Związku, świadczą-

ce o stale postępującym rozwoju harcerstwa polskiego. W r. 1926 Zw. liczył 542 drużyny żeńskie z 15262 harcerkami oraz 1014 drużyn męskich i 29175 harcerzy. Związek prócz swej działalności ogólno-wychowawczej coraz większy kładzie nacisk na wychowanie fizyczne młodzieży harcerskiej, organizując prócz zwykłych ćwiczeń liczne obozy letnie, będące centrami wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego.

## GIEŁDA

WARSZAWA, 24. IV. NOTOWANIA OFICJALNE z dnia 23 b. m.

Waluty i dewizy

Dolarj Stanów Zjednoczonych 8.92 (sp. 8.94, kup. 8.90); Londyn 43.44 (sp. 43.35, kup. 43.33); Nowy Jork 8.93 (sp. 8.95, kup. 8.91); Paryż 35.04 (sp. 35.13, kup. 34.95); Praga 26.50 (sp. 26.56, kup. 26.44); Szwajcaria 172.03 (sp. 172.46, k. 171.60); Włochy 47.87 i pół — 47.55 (sp. 47.66, kup. 47.44); Wiedeń 125.77 (sp. 126.08, kup. 125.96).

Papiery procentowe.

8 proc. L. Z. państw. Banku Gosp. kraj. 90.90 (71. 155.07); 8 proc. L. Z. państw. Banku rolnego 90.00 (71. 155.07); 7 proc. L. Z. przem. polsk. 82.25; 5 proc. pół-dolarowa premjowa 56.75 — 56.40 — 55.50; 6 proc. pół-dolarowa 1920 r. 85.75 (71. 155.07); 10 proc. pół-kolejowa 103.00 (71. 177.47); 5 proc. pań. pół-konwersyjna 67.25 — 67.00 — 67.25; 4 i pół proc. L. Z. ziemskie 62.00 — 62.75; 4 proc. L. Z. ziemskie 58.00; 8 proc. L. Z. m. Warszawy 1920 r. 81.50 — 81.25; 5 proc. L. Z. m. Warszawy 69.75 — 70.00; 6 proc. obligacje m. Warszawy 1915 — 16 r. 36.25.

ZURYCH. 23.4. Zamknięcie. Paryż 20.36 i pół, Londyn 25.25 i pół, New York 5.50 Belgja 72.24, Włochy 27.62 i pół, Hiszpanja 91.10, Holandia 208.00, Berlin 123.25, Wiedeń 73.10, Stockholm 139.30, Oslo 134.15, Kopenhawa 138.70, Słaja 3.75, Praga 15.38 i pół, Warszawa 58.00, Budapeszt 90.80, Wiedeń 91.13 i pół, Ateny 6.90, Konstantynopol

2.76 i trzy czwarte, Bukareszt 3.35, Helsinkiors 13.10, Buenos Aires 220.00 (PAT.)

NOTOWANIA ZŁOTEGO z dnia 23 b. m.

LONDYN. Złoty (za 100 zł.) 43.50. ZURICH. Złoty (za 100 zł.) 43.50. kura przeciętny 58.00, godz. 12-ka kurs przeciętny 58.00.

BERLIN. Złoty (za 100 zł.) 46.76, 47.24, telegraficzne wypłaty na Warszawę i Poznań 47.08, 47.32. GDANSK. Złoty (za 100 zł.) 57.43, 57.57, telegraficzne wypłaty na Warszawę 57.41, 57.55. WIEN. Złoty (za 100 zł.) czełk 79.25, 79.75. PRAGA. Złoty (za 100 zł.) 379.00.

Wieczorne notowania nieoficjalnie z dnia 23 b. m.

Tendencja wybitnie mocna. B. Polski 159.25 B. Dyskontowy 130.00, B. Handlowy 9.50, B. Zachodni 4.70, B. Zjedn. Ziem Polski 4.60, B. Zw. Sp. Zar. 96.00, Kilewski 88.00, Spies 91.00, Elekr. Dabrow. 80.00, Brown-Boweri 3.25, Sita i Światło 126.00, Czersk 0.95, Czestochote 3.50, Michałow 0.65, Warsz. Cukler 5.40, Łazy 0.42, Wysoka 7.00, Węzły 110.00, Polska Nafta 0.47, Nobel 4.75, Czełgiełki 48.00, Filtzer 7.00, Lilpop 27.00, Modrzejów 10.20, Norblin 150.00, Orthwein 0.71, Ostrowickie 89.00, Połack 3.50, Rohn 0.85, Rudzki 1.97, Starachow c 4.00, Ursyn 2.75, Zieleniewski 21.50, Zarwajki 41.00, Żyrardów 20.75, Borkow 4.85, Haberbusch 131.00, Spirytus 3.85, Żegluga 0.40.

W królestwie mody wiosennej

# Najukochańsza żona Maharadży

## Postępowe rządy pięknej Hiszpanki

Przed 4 laty maharadża Kapurtałi poznał w Madrycie urodziwą Anitę Corbos, córkę hiszpańskiego kupca.

Indyjski książę zapłonął gorącą miłością do pięknej dziewczyny i zaprzagnął pojąć ze małżonką.

Anita postawiła jednak warunki, zapewniające jej te same prawa na dworze indyjskim, jakie mają żony udzielnych panujących w Europie.

Maharadża podpisał zobowiązanie i poślubił Hiszpankę.

Na tronie maharadzów zasiadła więc Europejka i zabrała się do reform tamtejszych obyczajów.

Przedewszystkiem rozpedziła harem i wymogła na swym małżonku, iż oddalił żeńską służbę, a na to miejsce przyjął lokajów, ubranych na sposób europejski.

Wśród poddanych maharadży poczęły się ukazywać oznaki niezadowolenia, a niechęć do Hiszpanki rosła z dnia na dzień, skoro zażądała od dworskich dostojników, aby ograniczyli się do jednej tylko żony, a resztę kobiet oddalili ze swych domów.

Anita opanowała zupełnie swego męża, który patrzył bezradnie na rządy żony i nie próbował nawet opierać się jej woli.

Hiszpanka umiała wynagradzać sówicie swych zwolenników i okazywać swe niezadowolone przeciwnikom reform.

Wytworzyła więc swe własne stronnictwo i wprowadziła do kraju niebawem dotąd zacietrzewione partyjne.

Spokojne miasta i osady Kapurtałi podzieliły się na dwa obozy, nienawidzące się wzajemnie i zwalczające.

Córa Andaluzji umiała jednak omotywiać siecią intryg swych

wrogów. Sprytnie odsuwała ich od wpływu w kraju i niszczyła ich autorytet wśród miejscowej ludności.

Rządy europejki wprowadziły wiele korzystnych zmian w kraju. Przedewszystkiem zaś podnosiła się zdrowotność ludności. Zawezwani z Europy lekarze usiłowali opanować stale grasujące epidemie, a niebawem miało się ukazać prawo, wzbraniające dzieciom zawierania małżeństw.

Anita przeliczyła jednak swe siły. Prawa, które chciała wprowadzić, niweczyły wielowiekowe tradycje ludności i rozgniewały kapłanów.

Korzystając z nieobecności Hiszpanki w stolicy, wyjechała bowiem wówczas wgląd kraju, aby zapoznać się z potrzebami ludności, udali się do maharadży i postawili mu ultimatum:

— Rezygnacja z tronu, lub rozwód z żoną.

Skoro Anita przybyła do pałacu, zjawił się u niej marszałek dworu i oświadczył, iż przestała być żoną maharadży, a formalny rozwód przeprowadzony będzie w ciągu najbliższych dni.

Królewski małżonek ustąpić musiał przed wola ludu. Uczynił to z wielkim żalem, po bardzo gorącej opozycji.

Zalewając się łzami, zgodził się na rozwód.

Anita wyjechała do ojczyzny, doskonale wyposażona na resztę życia.

W 128 kufrach, nad którymi czuwało 10 służących, przywoziła odszkodowanie za czteroletnie małżeństwo z księciem indyjskim.

Poeta dyplomata



Ambasadorem francuskim w Waszyngtonie mianowano znanego poeę, p. Pawła Claudela.



...ki kapelusik z płożoną słomy koloru czerwonego i zielonego

## Szkoła liliputów

### Pod okiem dorosłej damy odbierają karty edukację

W jednej z czysznowych kamienic w Charlottenburgu, obok Berlina znajduje się niezwykle pensjonat, zamieszkały przez liliputów.

W kilkunastu pokojach, stoją dziecięnie łóżeczka, miniaturowe stoliki i krzesła, a w salonie umieszczono małą fortepian.

Nad tym światem karzełków króluje dorosła dama, pani Róża Schnürer, właścicielka pensjonatu i dyrektorka szkoły karłów.

Liliputy muszą się uczyć.

Nie zaznajamiają się wprawdzie z arkanami wyższej matematyki i filozofii, natomiast biorą lekcje deklamacji, muzyki, tańców, a nawet niektórzy wyjątkowo zgrabni ćwiczą się w gimnastyce, aby zostać później akrobatajami.

Pani Schürer jest znakomitą kierowniczką szkoły karzełków; przez jej instytut wychowawczy przesunęła się już cała plejada

lilipucich aktorów i clownów, uczciwie zarabiających na życie.

Nie jest łatwą rzeczą być nauczycielem karłów.

Uczniowie bowiem nieokazują zbytniej pojętności i odznaczają się uporem a czasem nawet złośliwością.

Dyscyplina w szkole musi więc być surowa, a nauczyciel taktowny lecz stanowczy.

O ile nie okazują liliputy wielkiego pociągu do książki o tyle znów budzi się u nich szybko życie miłosne.

Kochają, tęsknią, są zazdrośni i mściwi za nieodpłacone uczucia.

Z mężczyznami jeszcze pół biedy. Z normalnie rozwiniętymi kobietami mogą mieć zdrowe i normalne potomstwo. Gorzej jest z karlicami. Nie wytrzymują macierzyństwa i umierają przy tem radosnem zdarzeniu. Na szczęście karlic jest na świecie znacznie mniej niż karłów.

## Balmont w Warszawie



Znakomity poeta rosyjski Konstanty Balmont wraz z małżonką przybył do Warszawy, witany na dworcu przez grono przedstawicieli poezji i literatury

## W Niemczech wymierają mężczyźni

### Zastraszająca statystyka

Statystyka ostatnich lat w Niemczech wskazuje na wzmagającą się stale śmiertelność wśród mężczyzn.

W bardzo szybkim tempie wymierają uczestnicy wojny światowej.

Ich przedewszystkiem kosi śmierć.

W roku 1924 zmarło o 35 proc. mężczyzn więcej niż kobiet. W roku następnym cyfra śmiertelności mężczyzn podniosła się do 40 proc., a w r. 1926 doszła do 50 procentów.

Wśród zmarłych mężczyzn 82 proc. brało udział w wielkiej wojnie.

O wiele lepiej trzymają się starcy niż młodzieńcy, a to dlatego, że zmarli w długiej wojnie.

Do licznych więc nieszczęść jakie spowodowała długotrwała wojna należy wielka śmiertelność mężczyzn w starszym wieku.

na najbardziej odpowiedzialnym do produkcyjnej pracy.

## Po zdjęciu czarczafu



Reformy w Turcji uwolniły kobiety z wzięcia haremów i zdjęty z jej twarzy zasłona t. zw. czarczaf. Oto typ współczesnej Turczynki.

## Bandyci zamordowali 20 dzieci

### Dantejskie sceny w meksykańskim pociągu

PARYŻ 23.4. „Chicago Tribune” donosi z Meksyku o okropnych scenach, jakie rozgrywały się, kiedy do stolicy przybył pociąg z osobami, które uszły z życiem z rąk bandytów.

Pośród osób, które ocalały,

jest kilkunastu obłąkanych. Bandyci, jak wynika z opowiadań naocznych świadków, nie oszczędzali nawet dzieci. Przeszło 20 dzieci zamordowano w niehumaniczny sposób.

## Jubilerzy węgierscy fałszują co się da...

### Skandal w kasynie gry w Nicei

PARYŻ, 23.4. Z Nizy donoszą, iż dwu jubilerów węgierskich przyłapano na wielkich oszustwach w kasynach gry na

Rivierze. Sfabrykowali oni mianowicie fałszywe żetony na sumę miliona franków i posługiwali się nimi w grze.

## Z wysokości 3,000 metrów URATOWANY PRZEZ SPADOCHRON Wypadek angielskiego pilota

LONDYN 23.4. Na połu lotniskiem w Kenley zdarzył się ciężki wypadek samolotowy. Pilot wojskowy cudem uniknął

śmierci, spuszczać się na spadochronie z wysokości około 3 000 metrów na ziemię z planującego aeroplana.

## Gorące posiłki zamawiane przez telefon a dostarczane samochodami

Władze samorządowe Londynu otworzyły pierwszą kuchnię komunalną dla rodzin, pragnących się pozbyć kłopotów prowadzenia gospodarstwa domowego. Kuchnia ta dostarcza już kilkuset rodzinom gotowych posiłków za pośrednictwem specjalnego samochodu.

Zorganizowano ją według planów dr. Henryka Dejusa, jednego z wybitnych ekspertów Instytutu państwowego.

Zamówienia przyjmowane są telefonicznie i w ciągu godziny

przesyłane odbiorcy w specjalnych gorących naczyniach przed drzwiczki wejściowe do mieszkań. Kuchnia przyjmuje zamówienia na wszystkie potrawy, według upodobania konsumenta.

Liczba rodzin, likwidujących swe własne kosztowne kuchnie, wzrasta z dnia na dzień. Ceny gorących śniadań, obiadów i kolacji są niższe od cen własnego gospodarstwa.

A w Warszawie kiedy możemy się spodziewać podobnych urządzeń?

## Przed zawodami międzynarodowymi



W części Łazienek warszawskich, zwanej Syberją, przygotowują się do międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych.

## Wykrycie zamachu partyjnego z przed 18 lat

### Zabójca nie stanie przed sądem z powodu przedawnienia

Z Sosnowca donoszą: Po upływie 18 lat wykryty został sprawca

ca mordu, dokonanego w Antonówce pod Zabkovicami na niejakim Maślankiewicz.

Morderstwa tego dokonał, jak się obecnie okazuje, zięć ofiary Zygmunt Zygert z nakazu sądu partyjnego. Maślankiewicz należał bowiem do konspiracyjnej organizacji P.P.S., a równocześnie był na żądanie ochrony carskiej i uprawiał haniebne, rzemiosło szpiega - prowoka tora.

Po morderstwie Zygmunt wyjechał do Ameryki, skąd powrócił przed 5 laty i osiedlił się w Sosnowcu. Obecnie na skutek donosu policja przeprowadziła śledztwo, które potwierdziło jego winę.

Zygmunt nie będzie jednak pociągany do odpowiedzialności z powodu przedawnienia.

## Z złotodajnego Polesia



Widoczki z nad Łanę, której tereny nadbrzeżne mogą się stać polskiem Klondyke. W pnieku, wziętym z nich, wykryto obecność srebra i złota.

Czytajcie PRZEGLĄD SPORTOWY Cena 30 gr

# Pierwszy marsz „majowy”

na szlaku Białystok -- Grodno w dniu 2--3 maja rb.

W dniu 2--3 maja r. b. Okręg Związku Strzeleckiego w Grodnie organizuje zawody marszowe pod nazwą „Marsz Majowy” dla wykazania sprawności fizycznej na przestrzeni 82 kilometrów z szosą z Białogostoku do Grodna.

Marsz Majowy ma charakter przedwzrostkiem drużynowy, odbywa się co roku i dzieli się na dwa etapy, które muszą być przebyte w dwóch dniach 2 i 3 maja. Pierwszy etap Białystok (start kościół na rynku)—Kuznica z obowiązkami przemazowania przez Sokółkę oraz wkroczenia do Kuznicy całą drużyną w kolumnie rzędem (kilometrów 60).

Drugi etap Kuznica—Grodno etap o typie indywidualnym (kilometrów 22). Start w Białymstoku odbywa się o godz. 4-ej rano. Drużyny wyruszają kolejno według wylosowanych numerów. Drużynie, która w oznaczonym czasie nie zdąży na start, liczyć się będzie czas w marszu od chwili wystartowania jej przez startera.

Start w Kuznicy odbywa się o godz. 10-ej rano, startują wszystkie drużyny równocześnie na wystroju.

Okręg Związku Strzeleckiego w Grodnie, przewidując duże współzawodnictwo w I-szych zawodach marszowych w dniach 2 i 3 maja oraz w trosce o należyłą propagandę tych zawodów na przysz-

łość, dąży do wydatnego wynagrodzenia tak drużyn jak i pojedynczych współzawodników, biorących udział w tym niepowtarzalnym wysiłku.

W tym celu Okręg Grodzieński Związku Strzeleckiego zwraca się z gorącą prośbą do osób oraz instytucji, o łaskawe zafiarowanie nagród, i podkreśla, że

z względu na przygotowany plan wychowania fizycznego i sportu, apeluje o nagrody z dziedziny strzelectwa (broń małokalibrowa) i sportu (sprzęt lekkoatletyczny). Nagrody prosimy przysłać pod adresem: Komenda Okręgu Związku Strzeleckiego, Grodno, Domicyńska 25, do dnia 28 kwietnia b. r.

# Prace nad wydawnictwem

JUBILEUSZOWEM W TOKU.

Niech to będzie zbiorowa praca.

Prace nad zapowiedzianym przez „Dziennik Białostocki” wydawnictwem poświęconym XV-leciu istnienia prasy polskiej w Białymstoku są w toku.

W wydawnictwem pragniemy dać możliwie zupełny obraz jej rozwoju w ciągu tego okresu,

wspomnieć choćby krótko pracowników, którzy poświęcili jej swoją pracę, zsumować cały nasz dorobek na tem polu, od pierwszych niepewnych zaczątków, aż po dzień dzisiejszy. Pragniemy dać obraz stosunków, jakie panowały przez 15 laty, warunków w jakich pow-

stało pierwsze polskie pismo, obraz ucisku moskiewskiego, knebrowania ust, pozbawiania wolności słowa, myśli i czynu.

Okres XV-lecia istnienia prasy polskiej w Białymstoku jest nam współczesny. Historia to dni nie dalekich, wszystkim pamiętny, a zatem odtworzyć ją możemy wspólnie. Niech to będzie zbiorowa praca, niech w niej znajdzie okres 15-letni pełne odbicie.

W myśl tego, co powiedzieliśmy wyżej, redakcja wydawnictwa jubileuszowego zwraca się do społeczeństwa białostockiego z prośbą o współpracę, o podawanie charakterystycznych epizodów z czasów zaboru rosyjskiego, o podawanie materiałów i danych.

Niezależnie od historii prasy wydawnictwo jubileuszowe pragnieby jednocześnie ująć całokształt życia społecznego, kulturalnego i ekonomicznego naszego miasta w okresie 15-letnim, kładąc nacisk na dobę dzisiejszą. W związku z tem zwracamy się z prośbą do instytucji i organizacji społecznych, aby zechciały dostarczyć nam swe treściwe sprawozdania.

Prosilibyśmy jednocześnie tych, którzy posiadają jakiegokolwiek wydawnictwa białostockie z przedwojny o wypożyczenie na czas krótki.

Wszelkie materiały można dostarczać w formie opracowanej, lub też surowych notatek. Przyjmowane też są relacje ustne.

Wydawnictwo będzie ilustrowane zatem przyjmowane są ciekawe zdjęcia fotograficzne.

# BIAŁYSTOK W OFIARNOŚCI NA CELE SPOŁECZNE

nie lubi pozostawać na szarym końcu

Co pewien czas Białystok bierze udział we wszelkiego rodzaju zbiórkach obejmujących całe Państwo, jak naprz. zbiórka na Polski Czerwony Krzyż, Polski Biały Krzyż, Ligę Obrony Powietrznej Państwa i t. d. Młasto nasze mimo konjunktury naogół niekorzystnej nie pozostaje na szarym końcu.

Zbiórki dają rezultat nie gorszy niż w innych miastach, a nawet lepszy, jak to miało miejsce podczas zbiórki „Tydzień Akademika”.

Niemniej pokaźnie wygląda zbiórka ostatnia „Miesiąca książki” przeprowadzona energicznie i sprawnie przez nauczycielstwo i działaczy oświatowych.

Wielkie są jednakże i niewyczerpane potrzeby w Państwie, tak jak Polska, odbudowywaniem

odnowa od zębów. Społeczeństwo musi w wielu wypadkach solidarnie wspierać Rząd w jego pracy, a szczególnie w dziele rozwoju szkolnictwa szerzenia oświaty.

Ta akcja winna przejechać nawet tych, którzy znajdują wielki chaos i rozdrabnianie sił w akcji społecznej, którzy uważają, że społeczeństwo jest przeciążone zbórkami i kwestami na przeróżne cele. Słuszne to niewątpliwie i o tem kiedyś powiemy. W tej chwili mamy na myśl najbliższą zbiórkę Daru Narodowego 3 Maja na rzecz Polskiej Macierzy Szkolnej.

Zbiórka ta znajduje się pod protektoratem Prezydenta Rzeczypospolitej wielkiego uczonego i oświeconego oświaty i nauki i obejmie całą Polskę.

W Białymstoku, jak już o tem komunikowaliśmy powstał komitet obchodu uroczystości narodowej 3 Maja, który jednocześnie organizuje zbiórkę Daru Narodowego 3 Maja na Polską Macierz Szkolną.

W dniu wczorajszym Komitet ściślejszy odbył pod przewodnictwem p. prezydenta miasta, Szymańskiego, posiedzenie, na którym omawiano przedewszystkiem organizację zbiórki.

Zarząd Główny Polskiej Macierzy Szkolnej nadesłał afisz

ściśle porozumieniu z władzami szkolnymi i samorządem gminnym. W tych miejscowościach nagromadzone już są materiały budowl., jak cegła, wapno, kamienie itp.

# Rozbudowa sieci szkolnej

W najbliższym czasie Wydział Powiatowy zamierza podjąć prace organizacyjne budowy szkół w Bajkach-Starych, Zofiówce i Downarach, pow. białostockiego w

# Tylko od 1-go lipca

Jak się dowiadujemy, Minister Poczt i Telegrafów odroczył wprowadzenie nowej taryfy telefonicznej do 1 lipca rb.

Wobec powyższego należy przypuszczać, że ci abonenci białostocki, którzy już zapłacili rachunki podług podwyższonej taryfy za kwiecień będą mogli różni-

# Wybory w Ostrołęce

zostaną zatwierdzone.

Wybory do Rady Miejskiej w Ostrołęce, mimo zagrożeń, nie zostały w terminie zaprotostowane. Wobec tego pierwsze posiedzenie nowej Rady Miejskiej odbędzie się jeszcze w bieżącym miesiącu.

# Zjazd seminarzystów

W dn. 23 bm. rozpoczął się w lokalu Seminarjum Nauczycielskiego w Białymstoku dwudniowy zjazd delegatów młodzieży poszczególnych seminarjów z terenu okręgu białostockiego, warszawskiego i łódzkiego w sprawach związanych z ruchem spółdzielczym wśród młodzieży.

# Kredyty dla rolnik.

Dowiadujemy się, że Państwowy Bank Rolny w celu zapewnienia organizacjom rolnym funduszy na nabywanie maszyn i narzędzi rolniczych, udzielać będzie tym organizacjom kredytu długoterminowego do 70 proc. ceny maszyn ze splatą w ciągu 3 lat ratami półrocznymi, przyczem pierwsza rata płatna będzie po upływie jednego roku od daty zaciągnięcia pożyczki.

# Słuszna kontrola

Jak wiadomo, inwalidzi wojenni otrzymują zniżki kolejowe na podstawie zaświadczeń swoich związków.

Ostatnio jednak wyjaśniono, że za inwalidę uważać należy jedynie osobę, dotkniętą kalectwem i posiadającą książkę inwalidzką z fotografią, wydaną przez Powiatową Komendę Uzupelnień.

# Egzaminy nauczycielskie.

W dniu 26 b. m. w tut. Seminarjum Państwowem rozpoczną się egzaminy dla nauczycieli czynnych, lecz niewykwalifikowanych. Przewodnictwem komisji egzaminacyjnej obejmuje E. Pfajfer, wizytator szkolny.

# Koniec ferji szkolnych.

Dnia 26 b. m. rozpoczynają się zajęcia szkolne po ferjach Wielkanocnych we wszystkich szkołach

# Ruch w przemyśle

Z powodu remontu wstrzymano pracę w fabryce sukna Trylling i Syn w Wasilkowie i w fabryce sukna Sokółka w Białymstoku. 223 robotników utraciło pracę.

W dniu 21 b. m. uruchomiono fabrykę sukna B-cel Polak w Białymstoku, do której przyjęto 90 robotników

Zapisujcie się na członków LOPP

# Wstyd ci, stary dziadu!

Na Rynku Kościuszki przed kościołem rozegrała się wczoraj scena dzika.

Niejak Jan Klubowski, lat 50, zam. przy ul. Chmielnej 10, nakłonił 12-letniego chłopaka Henryka Waluka do gry w jaja wielkanocne (czyje mocniejsze).

Chłopak ograł Klubowskiego, który wpadł w pasję i laską okutą żelazem pobił dziecko do krwi, raniąc w głowę. Policja sporządziła protokół.

# Posiew bibuły komunistycznej

Na szosie Sokółka-Krynki w okolicy wsi Dragie i Stara-Kamionka na przestrzeni około 250 metrów rozrzucono około 8 kg. bibuły komunistycznej nakładu K. P. Z. B. i K. P. P.

Nerwowy neurastenicy, cierpiący na drażliwość, słabość woli, brak energii, melancholję, przesył życia, bezsenność, ból głowy, wrażliwość nerwów, śluzienicę, nerwowe zaburzenie serca i żołądka, otrzymują bezpłatnie broszurę dr. Weisego „Cierpienie nerwów”. Dr Gebhra & Co Gdańsk, 355

Stary hazardzista winien ochłoniąć w kozie.



CHOROBY PŁUC

„Balsam Thiocolan-Age” który, ułatwiając wydzielanie śluzu płuc, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. Używa się za poradą lekarza. 1294 Sprzedają apteki



NAJUPORCZYWSZY BÓL GŁOWY

Dr. L. Kryński Chor. weneryczne, skórne i mocznikowe Leczenie i przeswietlenie i zdjęcia promieniami RENTGENA

CZY CHCESZ BYĆ PIĘKNA? USUNĄC BEZ ŚLADU PIEGI

Dr. Aleksander Gurwicz Specjalność choroby skórne, weneryczne Leczenie i przeswietlenie promieniami RENTGENA

Dr. M. Kacnelson choroby weneryczno-skrórne

Doktor M. Kanel Choroby weneryczne, skórne i włośni Leczenie i przeswietlenie promieniami RENTGENA

Motocykl okazuje się do sprzedania. S-go Rocha № 7, m. 6.

Chcesz otrzymać posadź Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyj. prof. Sekulowicz, Warszawa, Żorawia 42

CELEM UCZCZENIA PRZYPADAJĄCEGO W R. B. 1927 XV-lecia istnienia Prasy Polskiej w Białymstoku „Dziennik Białostocki” wydaje specjalny numer jubileuszowy, bogato ilustrowany w dużym nakładzie.

NA EKRAJNE Wybitny film niemiecki APOLLO 6,30, 8,30, 10,15 KOCHANKA APASZA (CZERWONA WYSZKA) Sensacyjno-salonowy dramat pełen emocyjnych moment.

„MODERN” Dziś premiera Początek 6:15, 8:15, 10:15 Gany od zł. 1.20 Najspanialszy pod względem techniki film „FOX”

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu—Zł. 5,— zamiejscowa wraz z przesyłką—Zł. 5 gr. 50,— zagraniczna Zł. 9. CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redak. w tablicy na 4 stronie — 50 groszy, zwyčajna połowa szpalty redak.—20 groszy, drobne za wyraz 15 groszy. Ogłoszenia tabela ryczałtowa i saganiczne kosztują o 50 procent drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Umład ogłoszeń dwumastostopkowy.